

Sygn. akt IA Ca 2382/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Ewa Kaniok

Sędziowie SA Robert Obrębski (spr.)

SO (del.) Agnieszka Wachowicz – Mazur

Protokolant: Marta Puskarska

po rozpoznaniu w dniu 2 marca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (poprzednio (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 lipca 2015 r., sygn. akt XVI GC 370/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w części w ten sposób, że oddala powództwo w zakresie kwoty 24849,94 zł (dwadzieścia cztery tysiące osiemset czterdzieści dziewięć złotych dziewięćdziesiąt cztery grosze), odsetek ustawowych od tej kwoty, odsetek ustawowych od kwoty 86219,24 zł (osiemdziesiąt sześć tysięcy dwieście dziewiętnaście złotych dwadzieścia groszy) za okres od 23 marca 2012 r. do 30 kwietnia 2012 r. i kosztów procesu w kwocie 2813,64 zł (dwa tysiące osiemset trzysta sześćdziesiąt cztery grosze);

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 350,66 zł (trzysta pięćdziesiąt złotych sześćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Robert Obrębski Ewa Kaniok Agnieszka Wachowicz – Mazur

Sygn. akt IA Ca 2382/15

UZASADNIENIE

Pozwem dnia z 25 kwietnia 2012 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., która w toku procesu zmieniła firmę na (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., kwoty 111069,18 zł z ustawowymi odsetkami od 23 marca 2012 r. do daty zapłaty tytułem niezapłaconej przez pozwaną części wynagrodzenia za wykonanie przez stronę powodową, jako dalszego podwykonawcę robót instalacyjnych, które zostały ustalone w umowie z 31 maja 2011 r.

sporządzonej poprzez podpisanie przez strony protokołu z negocjacji wykonawczych, zmienionej aneksem z 7 czerwca 2011 r., dotyczących wykonania wentylacji mechanicznej oraz izolacji cieplnej na potrzeby realizacji przez pozwaną jako podwykonawcy, na zlecenie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W., prac budowlanych dotyczących Instytutu (...) Polskiej Akademii Nauk w W.. Na należność główną objętą pozwem składała się pozostała do zapłaty części wynagrodzenia z roboty wykonane w wymiarze wynoszącym 97 % prac określonych umową, która została wypowiedziana wobec zmiany głównego wykonawcy, jak też kwota 24849,94 zł tytułem prac dodatkowych, które miały zostać wykonane przez powódkę ponad zakres robót określonych umową.

W odpowiedzi na pozew pozwana uznała powództwo w zakresie kwoty 5493,67 zł niedopłaconej części wynagrodzenia. W pozostałej części wносиła zaś o jego oddalenie oraz zaprzeczała, by przed rozwiązaniem umowy powódka wykonała zleczone prace w wymiarze w podanym w pozwie w sytuacji, gdy od stycznia 2012 r. roboty zostały wstrzymane. Z protokołu odbioru, który został sporządzony przez pozwaną w dniu 28 lutego 2012 r, wynikało ponadto, że zakres robót wykonanych od początku stycznia był znikomy w porównaniu do prac wykonywanych w poprzednich miesiącach, wynosił bowiem zaledwie 7 %, które zostały uwzględnione w wypłaconym powódce wynagrodzeniu wraz z pracami dodatkowymi w wymiarze 1 % wykonanych prac. Pozwana podważała wiarygodność osobnego odbioru sporządzonego przez powódkę 14 marca 2012 r. bez udziału własnych przedstawicieli. Podnosiła więc, że nie zostało ze strony powódki wykazane, aby jednostronnie określony zakres prac na 97 % został faktycznie wykonany oraz by zrealizowane zostały prace dodatkowe ponad ich uznany wymiar, zwłaszcza że od stycznia powódka wykonywała na zlecenie strony powodowej prace instalacyjne w ramach innej inwestycji w B., na potrzeby której angażowała większość pracowników, realizujących wcześniej inwestycję przy ul. (...) w W..

Wyrokiem z dnia 30 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 111069,18 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 9171 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie zebranych dowodów, Sąd Okręgowy ustalił, że protokołem z negocjacji 31 maja 2011 r. doszło pomiędzy stronami do zawarcia umowy o wykonanie przez powódkę jako dalszego podwykonawcę robót prowadzonych przez pozwaną jako podwykonawcę na zlecenie głównego wykonawcy (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, które dotyczyły Instytutu (...) przy ul. (...) w W.. Powódka zobowiązała się w umowie do wykonania instalacji wentylacyjnej wraz z izolacją cieplną, jak też do dostarczenia we własnym zakresie potrzebnych urządzeń, z tym że pozwana z części dostaw zrezygnowała. Nie doszło bowiem finalnie do pełnej realizacji umowy przez powódkę, ani też do wypłaty całego wynagrodzenia, które miało wynosić 475000 zł. Wartość zamówienia już pismem z 5 sierpnia 2011 r., jak pisał Sąd Okręgowy, została ograniczona z redukcją wynagrodzenia o 27833,60 zł. Pismem z 1 września 2011 r., pozwana przekazywała ponadto generalnemu wykonawcy spółce (...), że nie korzysta z usług dalszych podwykonawców, a wobec braku zabezpieczenia zapłaty należności, pismem z 27 stycznia 2012 r., przekazała wskazanej spółce, że wstrzymuje prace, które mogą zostać podjęte w ramach dalszego wykonywania inwestycji. Z zakończeniem każdego kolejnego miesiąca od lipca 2011 r. do lutego 2012 r. pozwana sporządzała protokoły przyjęcia prac wykonywanych w tym okresie przez powódkę, które wynosiły od kilkunastu do dwudziestu procent łącznego wymiaru zleconych powódce prac, z wyjątkiem ostatniego protokołu z 28 lutego 2012 r., obejmującego prace, które powódka wykonywała w styczniu, jak również, jak ustalił Sąd Okręgowy, także do końca lutego, a uzupełniające nawet w pierwszych dniach marca. Zakres tych prac został bowiem określony na 7 % do łącznego ich poziomu 85 %. Ustalono zostało, że z wyjątkiem kwoty, w zakresie której powództwo zostało uznane, do przyjętego zakresu prac wykonanych przez powódkę, strona pozwana dokonała zapłaty należnego wynagrodzenia. Niezapłacona jego część, według powódki, wynosiła 86219,20 zł. Została wyliczona na podstawie protokołu odbioru prac, który został sporządzony przez powódkę w dniu 14 marca 2012 r. bez udziału przedstawicieli strony pozwanej, którzy do tych czynności nie przystąpili, mimo że pozwana była wzywana do udziału w odebraniu wszystkich prac po tym, jak protokół częściowego odbioru tych prac, przygotowany przez pozwaną w dniu 28 lutego 2012 r., jak wynikało z adnotacji zamieszczonej na nim w następnym dniu przez przedstawiciela powódki, nie został zaakceptowany przez dalszego podwykonawcę. W dniu 15 marca 2012 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, powódka wystawiła fakturę na łączną kwotę 90300,15 zł. netto, czyli 111069,18 zł brutto. Doliczyła bowiem wynagrodzenia za wykonanie prac dodatkowych według ich stanu podanego w protokole sporządzonym w dniu 14 marca 2012 r. bez udziału przedstawicieli pozwanej. Zwracała się również

do generalnego wykonawcy o zabezpieczenie płatności tych należności. Pismem z 9 marca 2012 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, pozwana przekazała generalnemu wykonawcy inwentaryzację prac, które zostały zrealizowane w ramach inwestycji przy ul. (...) w W., w tym też prac wykonanych przez powódkę na zlecenie pozwanej, która w piśmie z 28 marca 2012 r. uznała wykonanie przez powódkę umowy w 85 % zleconych prac i zaprzeczała, aby powódka wykonywała prace dodatkowe, na których realizację musiałaby uzyskać zgodę strony pozwanej.

Sąd Okręgowy ustalił, że od marca prace na wskazanej budowie nie były wykonywane ze względu na zmianę głównego wykonawcy. Strony wyjaśniały natomiast w dalszej korespondencji zakres prac wykonanych przez powódkę. Pismem z 18 czerwca 2012 r., pozwana wzywała powódkę do przedstawienia aktualnej polisy OC, zaś pismem z dnia następnego, podpisanym przez dwóch członków zarządu, złożyła oświadczenie od ograniczeniu zlecenia do prac, które zostały objęte inwentaryzacją sporządzoną w marcu 2012 r. przy udziale strony powodowej. Z dalszej korespondencji pomiędzy stronami wynika, jak ustalił Sąd Okręgowy, że pracownicy powódki usuwali do 3 lipca 2012 r. usterki, także w zakresie prac, które powódka uważała za dodatkowe. Zamontowane zostały w tym czasie wentylatory, przesunięto centralę wentylacyjną oraz zamontowano kratki. Izolacja została oderwana od kanałów wentylacyjnych z powodu ich nieszczelności, która nie była, jak podał Sąd Okręgowy, efektem wadliwego ich urządzenia przez pracowników powódki. Pismem z 5 lipca 2012 r., wszystkie wykonane prace poprawkowe zostały zgłoszone do odbioru. Dalsze prace nie były natomiast wykonywane przez powódkę. Zostały bowiem powierzone innej firmie. Budynek, jak podał Sąd Okręgowy, został odebrany 21 sierpnia 2012 r. Stwierdzone w nim usterki zostały natomiast usunięte do 22 sierpnia 2012 r. Pismem z 19 listopada 2012 r., jak ustalił Sąd Okręgowy, powód ponownie wzywał pozwana do zapłaty kwoty objętej sporną fakturą z 15 marca 2012 r.

Oceniając znaczenie prawne dokonanych ustaleń, w tym uznając, że przez podpisanie protokołu z negocjacji wykonawczych z 31 maja 2011 r., pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy o dzieło obejmujące prace budowlane w zakresie realizowania przez pozwaną umowy z generalnym wykonawcą obiektu przy(...) w W., Sąd Okręgowy doszukał się podstaw do pełnego uwzględnienia powództwa o zasądzenie wynagrodzenia na wykonane prace oraz o zapłatę za roboty dodatkowe w pełnym zakresie prac opisanych w protokole ich przyjęcia z 14 marca 2012 r. i należności naliczonej w fakturze z następnego dnia. Za udowodnione uznał więc Sąd Okręgowy, że powódka wykonała prace opisane we wskazanym protokole, czyli że wywiązała się z umowy w zakresie realizacji 97 % zleconych prac. Skutecznie zakwestionowała bowiem protokół częściowego odbioru, sporządzony przez pozwaną w dniu 28 lutego 2012 r., z którego wynikało, że przez okres dwóch miesięcy powódka wykonała tylko 7 % prac, podczas gdy w poprzednich miesiącach wykonywała ponad dwukrotnie większy ich zakres. W sytuacji, gdy zeznania części świadków potwierdziły okoliczności wykonywania przez powódkę dalszych prac przez cały luty 2012, treść wiadomości mailowej z 10 lutego 2012 r., nadanej przez świadka A. K. i potwierdzającej wykonanie 85 % prac, nie została uznana za aktualną na koniec lutego 2012 r. Nie mogła więc przemawiać za stanowiskiem przyjętym przez pozwaną. Decydujące znaczenie Sąd Okręgowy przypisał w tym zakresie do pism podpisanego przez dwóch członków zarządu pozwanej spółki z 19 czerwca 2012 r. Zostało w nim bowiem stwierdzone, jak podał Sąd Okręgowy, że pozwana ograniczyła zlecenie do prac objętych inwentaryzacją wykonaną w marcu 2012 r. przy udziale powódki. Z dowodów przedstawionych przez stronę wynikało bowiem, pomimo odmiennych twierdzeń przedstawicieli strony pozwanej, potwierdzonych podczas ich przesłuchania, że nie mogło w tym piśmie chodzić o nic innego niż o sporządzony przez powódkę, bez udziału strony pozwanej, protokół odbioru wykonanych prac z 14 marca 2012 r., który stanowił podstawę wystawienia spornej faktury z 15 marca 2012 r. w zakresie należności głównej i wynagrodzenia za prace dodatkowe, które Sąd Okręgowy na tej podstawie uznał za wykazane w stopniu uzasadniającym uwzględnienie powództwa co do całej kwoty objętej pozwem wraz z ustawowymi odsetkami od 23 marca 2012 r., czyli od dnia następnego w stosunku do tygodniowego terminu zapłaty tej należności, który został określony w fakturze z 15 marca 2012 r. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. przy uznaniu, że uznanie powództwa w zakresie kwoty 5493,67 zł nie stanowiło przeszkody obciążenia pozwanej całością kosztów poniesionych przez powódkę, w tym wynagrodzeniem za udział zawodowego pełnomocnika według stawki podanej w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana. Zaskarżając ten wyrok ponad uznaną kwotę, tj. w zakresie zasądzenia na rzecz powódki kwoty 105576 zł, zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, na podstawie protokołu z 14 marca 2012 r., z przekroczeniem zasad swobodnej oceny dowodów zebranych w tej sprawie, że do końca lutego 2012 r. powódka wykonała 97 % zleconych prac, wynikające z pominięcia, że pozwana temu zaprzeczała, zaś dowody, w tym zeznania świadków, wiadomość mailowa z 10 lutego 2012 r. oraz pośrednie dokumenty tego nie potwierdzały, jak też że powódka wykonała prace dodatkowe, mimo że nie zostało do udowodnione, a z umowy łączącej strony wynikało, że konieczna była w tym zakresie zgoda ze strony pozwanej, która nie została udzielona na prace określone w protokole z 14 marca 2012 r., którego treść nie pozwalała ponadto na ustalenie, że podane w nim roboty istotnie stanowiły prace dodatkowe, nie mieściły się w zakresie prac podstawowych objętych wynagrodzeniem ryczałtowym określonym w umowie z 31 maja 2011 r. Następny zarzut dotyczył naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 217 k.p.c. poprzez przyjęcie błędnego stanowiska pozwanej, której twierdzenia nie zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy, w tym sprzeczne z art. 227 i art. 230 k.p.c. uznanie za przyznane faktów, którym pozwana zaprzeczała oraz co do których nie wypowiedziała się powódka, a ponadto pominięcie pism, który były kierowane przez powódkę do kontrahentów pozwanej oraz niedopuszczenie dowodów z zeznań świadka M. R. na okoliczność relacji pomiędzy stronami, nieprzygotowania powódki do podjęcia prac na inwestycji w czerwcu 2012 r. i uniemożliwienie pozwanej zadawania stronom pytań w tym zakresie, a ponadto sprzeczne z art. 217 § 1 k.p.c. uniemożliwienie składania w toku postępowania dalszych pism procesowych i uniemożliwienie w ten sposób prezentowania przez pozwaną dalszych wyjaśnień. Kolejny zarzut dotyczył zaś naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez błędne wskazanie w uzasadnieniu faktu rzekomego naruszenia przez pozwaną art. 647¹ k.c. w zakresie zgłoszenia strony powodowej jako dalszego podwykonawcy oraz niewskazanie przepisów prawa materialnego, na podstawie których żądanie zostało uwzględnione.

Apelacja została ponadto oparta na zarzucie naruszenia art. 632 § 1 k.c. przez Sąd Okręgowy poprzez pominięcie ryczałtowego wynagrodzenia, które nie dawało podstawy do uwzględnienia powództwa w zakresie wynagrodzenia za prace dodatkowe i sprzeczne z art. 77 § 1 k.c. przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że powódce przysługuje roszczenie o dodatkowe wynagrodzenie, wynikające z przeoczenia, że rozszerzenia zakresu zleconych prac, zgodnie z tym przepisem, wymagałoby zachowania formy pisemnej oraz niezgodne z art. 628 § 1 k.c. oraz ewentualnie z art. 405 k.c. zastosowanie cen jednostronnie określonych przez powódkę przy określaniu wynagrodzenia za prace dodatkowe. Kolejny zarzut dotyczył naruszenia określonych w art. 65 § 1 k.c. zasad wykładni oświadczeń zawartych w pismach pozwanej z 28 marca i 19 czerwca 2012 r. poprzez błędne uznanie, że strona pozwana akceptowała wykonanie przez powódkę 97 % prac zleconych, jak też prac dodatkowych. Następny zarzut dotyczył naruszenia art. 6 k.c. przez bezpodstawne uznanie, że powódka wywiązała się z ciężaru wykazania okoliczności wykonania uznanego przez Sąd Okręgowy zakresu prac podstawowych oraz realizację prac robót dodatkowych oraz sprzeczne z art. 481 i art. 642 § 1 k.c. przyjęcie, że pozwana od 23 marca 2012 r. pozostawała w opóźnieniu w zapłacie zasądzonych wynagrodzenia w sytuacji, gdy z umowy łączącej strony wynikało, że wynagrodzenie za prace podlegało zapłacie dopiero po upływie 30 dni od daty doręczenia pozwanej faktury powódki. Na podstawie przedstawionych zarzutów strona pozwana wnosiła o zmianę zaskarżonej części wyroku Sądu Okręgowego poprzez oddalenie żądania o zapłatę kwoty objętej pozwem, pomniejszonej o uznaną przez pozwaną kwotę 5493,67 z, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego jej rozpoznania. Domagała się także przeprowadzenia dowodów z dokumentów powołanych w apelacji.

W odpowiedzi na apelację powódka wnosiła o jej oddalenie w całości i obciążenie pozwanej poniesionymi kosztami postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja była uzasadniona w zakresie dotyczącym wynagrodzenia za prace dodatkowe, z tytułu wykonania których powództwo zostało uwzględnione przez Sąd Okręgowy do kwoty 24849,90 zł, jak również w zakresie dotyczącym części odsetek od pozostałej części należności głównej w wysokości 86219,20 zł, zasądzenie której było jednak uzasadnione w oparciu o art. 627 w zw. z art. 642 k.c., czyli za z tytułu wykonania przez powódkę umowy o dzieło

zawartej przez strony w dniu 31 maja 2011 r. w stosunkowo nietypowy sposób, czyli poprzez podpisanie odrębnie wypełnionego szablonu protokołu z negocjacji wykonawczych. Wymienione przepisy nie zostały wprawdzie powołane przez Sąd Okręgowy jako podstawa prawna uwzględnienia powództwa dotyczącego wynagrodzenia za wykonanie podanej umowy. Uchybienie Sądu Okręgowego było jednak nieznaczne. Z całości uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika jednoznacznie, że powództwo zostało uwzględnione na podstawie przepisów regulujących umowę o dzieło, realizowaną przez powódkę jako podwykonawcę, dalszego, robót zleconych przez pozwaną, która działała na zlecenie generalnego wykonawcy aż do momentu jego zmiany. W zakresie dotyczącym należności za prace podstawowe, prawidłowo wyliczonej przez Sąd Okręgowy na 86219,20 zł i niezakwestionowanej w apelacji w odniesieniu do jej wysokości, ustalenia były prawidłowe. Przy ich dokonywaniu Sąd Okręgowy nie naruszył również zasad swobodnej oceny dowodów z art. 233 § 1 k.p.c. Nie pominął istotnych w tym zakresie dokumentów, w tym wiadomości mailowej nadanej 10 lutego 2012 r. przez A. K., który działał w tym zakresie w imieniu powódki. Prawidłowo zostało też odczytane znaczenie korespondencji pomiędzy stronami, od protokołu częściowego odbioru nr 6, sporządzonego przez stronę pozwaną 28 lutego 2012 r., aż po pismo członków zarządu pozwanej z 19 czerwca 2012 r., które miało istotne znaczenie, podobnie jak dalsze zdarzenia związane z treścią tego pisma. W tym zakresie ustalenia Sądu Okręgowego wymagają istotnego uzupełnienia. Z dalszej korespondencji wynika bowiem też sens oraz przedmiot oświadczenia pozwanej z 19 czerwca 2012 r. Nie zaprzeczając, że w zakresie istotnym dla oceny należności za prace podstawowe, czyli na potrzeby ustalenia, jaki ich zakres został wykonany przez powódkę w stosunku do całego zlecenia z umowy zawartej 31 maja 2011 r., materiał dowodowy przedstawiony przez obie strony nie jest jednoznaczny, kluczowe znaczenie należało przypisać regułom rozkładu ciężaru dowodu pomiędzy stronami oraz ocenie zdarzeń, który w tym zakresie doprowadziły do ich przerzucenia na stronę przeciwną, również przez poprawne zastosowanie domniemań faktycznych, czyli zgodnie z art. 231 k.p.c. Kluczowe znaczenie dla sprawy miało więc zastosowanie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. w zakresie wykonania przez stronę powodową prac podstawowych i dodatkowych, jak również określenie rodzaju oraz wysokości wynagrodzenia należnego powódce, czyli zastosowanie w tej sprawie art. 632 k.c., zwłaszcza do prac dodatkowych. Według Sądu Apelacyjnego, wskazane przepisy prawa procesowego i materialnego nie zostały naruszone przez Sąd Okręgowy w części dotyczącej wynagrodzenia za prace podstawowe, zakres wykonania których przez powódkę prawidłowo została ustalony przez Sąd Okręgowy na 97 % wszystkich prac przewidzianych umową. Zostały natomiast naruszone w odniesieniu do należności za prace dodatkowe.

Podstawowe znaczenie dla sprawy miała treść umowy o dzieło zawartej przez strony w dniu 31 maja 2011 r. poprzez odrębne wypisanie i podpisanie szablonu protokołu z negocjacji wykonawczych, podobnie zresztą jak aneksu do tej umowy, podpisanego 7 czerwca 2011 r. W treści tej umowy został określony tylko rodzaj prac zleconych powódce. Przedmiot, w tym zakres umowy, został więc podany wyjątkowo ogólnie i nie został doprecyzowany poprzez odesłanie do dokumentacji technicznej, którą mógłby stanowić projekt instalacji ciepłej i wentylacyjnej lub też dokładny opis sposobu jej zainstalowania w budynku (...) Instytutu (...) przy ul. (...) w W.. Podstawowa trudność w ustaleniu zakresu prac, które zostały przez powódkę wykonane do sporządzenia protokołu częściowego odbioru z 28 lutego 2012 r., który nie został zaakceptowany przez powódkę, czy też protokołu z 14 marca 2012 r., przy wykonaniu którego nie uczestniczyli zaś przedstawiciele strony pozwanej, mimo jej informowania przez powódkę i wzywania do uczestniczenia w tej czynności, polega więc na tym, że zebrany w tej sprawie materiał, w tym umowa z 31 maja 2011 r., nie daje podstaw do szczegółowego, dokładnego oraz konkretnego oznaczenia zakresu prac, których wykonanie przez powódkę miało podstawę w umowie zawartej przez strony. Tym samym dowody zebrane w tej sprawie nie pozwalają na precyzyjne określenie na podstawie bezpośredniego materiału, czyli poprzez stwierdzenie stopnia realizacji umowy oględzinami, opinią biegłego albo też analizą dokumentów sporządzonych przez strony, jaki zakres prac podstawowych został faktycznie wykonany przez powódkę w relacji do postanowień umowy, która nie była w tym zakresie wystarczająco dokładna i szczegółowa, zwłaszcza że strony wydają się również zajmować rozbieżne silnie stanowiska w zakresie zaliczenia do stopnia wykonanych prac czynności, które nie muszą oddawać postępu w ich wykonywaniu, takich jak rozruch instalacji klimatyzacyjnej, a nawet zamontowanie niektórych urządzeń, jak wentylatory, do czego dochodziło nawet w lipcu 2012 r., czyli na etapie usuwania usterek, jak ustalił Sąd Okręgowy, a czego nie zakwestionowała strona skarżąca. Również nie jest jasne w świetle postanowień umowy, czy sporządzenie dokumentacji z wykonanych prac miało zostać zaliczone do procentowego określenia zakresu prac, które zostały wykonane, zwłaszcza jeśli poza sporem pozostaje, że nie zostały one dokończone przez powódkę z przyczyn, które

jej nie obciążały, lecz były związane ze zmianą generalnego wykonawcy w trakcie realizacji budowy. Pomocna w tym zakresie nie może być dokumentacja z częściowych odbiorów prac wykonywanych przez powódkę, wykonywana po zakończeniu każdego miesiąca od lipca 2011 r. do lutego 2012 r. Ze złożonych protokołów nr od(...) do (...) wynika bowiem, że podane w nich informacje były bardzo ogólne. Dotyczyły piwnic i poszczególnych kondygnacji budynku przy ul. (...) w W. oraz ich wartości, a ponadto procentowego określenia postępu w pracach. Nie zostało jednak wyszczególnione, jakie konkretne prace zostały przeprowadzone w kolejnych etapach mierzonych miesięcznie i przy użyciu jakich materiałów.

Z protokołów częściowych odbiorów od(...) do (...) wynika, że w wymiarze miesiąca powódka wykonywała od kilkunastu nawet do dwudziestu procent zleconych prac podstawowych (k: 175 i nast.), z wyjątkiem listopada oraz grudnia 2011 r. W tych miesiącach wykonano bowiem łącznie 10 % tych prac (k: 179). Z protokołu nr (...), dotyczącego stycznia i lutego 2012 r., wynika zaś, że wykonano wówczas tylko 7 % prac podstawowych i 1 % prac dodatkowych, za które wynagrodzenie zostało zapłacone przez pozwaną. Protokół nr (...) z dnia 28 lutego 2012 r. został bowiem, jak pozostałe, przygotowany przez pozwaną (k: 47). Nie został jednak zaakceptowany przez powódkę. Świadczy o tym odrębna adnotacja z 29 lutego 2012 r. przedstawiciela powódki, nawiązująca do pisma wyjaśniającego, w którym powódka zaprzeczała, aby postęp robót był tak mały przez dwa miesiące. Wezwała pozwaną do odebrania wszystkich prac. Pozwana nie przystąpiła jednak do tej czynności. W toku sprawy twierdziła natomiast, że prace zostały zakończone w zasadzie niemal w 2011 r. W nieznacznym bowiem zakresie były kontynuowane w styczniu roku następnego ze względu na sytuację pomiędzy pozwaną a generalnym wykonawcą oraz z powodu zaangażowania powódki w wykonywanie innego zlecenie na rzecz pozwanej, w B..

Wskazane twierdzenia pozwanej trudno było uznać za wiarygodne, jeśli pismo o wstrzymaniu prac, skierowane do generalnego wykonawcy, miało datę 27 stycznia 2012 r., a mimo to poza sporem pozostaje, że prace były nadal przez powódkę wykonywane, a czynności z tym związane były realizowane nawet do 3 lipca 2012 r. Nie bez znaczenia pozostaje, że w protokole nr (...) częściowego odebrania prac wykonanych przez powódkę zostało wprost wpisane przez przedstawicieli pozwanej, że chodziło roboty przeprowadzone tak w styczniu, jak również przez cały luty 2012 r. Nawet rozbieżności pomiędzy świadkami, które niewątpliwie wystąpiły, w tym w zeznaniach A. K., od którego pochodziła wiadomość mailowa z 10 lutego 2012 r., wskazująca na 85 % zaawansowania prac, nie dawały więc podstaw do uznania, że prace nie były wykonywane do końca lutego, w tym po przesłaniu tej wiadomości do strony pozwanej. Inwentaryzacja wszystkich prac przekazana generalnemu wykonawcy przez pozwaną również wskazywała na większy zakres ich realizacji niż 85 %.

Przy wskazanych rozbieżnościach w stanowiskach stron, podstawowe dla sprawy znaczenie miało właściwe rozłożenie ciężaru dowodu oraz prześledzenie zdarzeń, które miałyby wpływ na odmienne jego określenie niż na to wskazuje ogólna treść art. 6 k.c. oraz art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. Odnosząc się wprost do zarzutów dotyczących naruszenia pierwszego z tych przepisów, jak również do sposobu zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 230 i art. 231 w zw. z art. 227 i art. 217 k.p.c., potwierdzić należy, że co do zasady na stronie powodowej spoczywał obowiązek udowodnienia zakresu prac, które zostały wykonane na podstawie umowy z 31 maja 2011 r. Ciężaru takiego nie można było nałożyć na stronę pozwaną w sytuacji, gdyż z podanych w pozwie twierdzeń o wykonaniu umowy w 97 %, korzystne dla siebie skutki wywodziła powódka.

W sytuacji jednak, gdy brak było źródłowych dokumentów technicznych, na podstawie których możliwe byłoby określenie, również przy pomocy dowodu z opinii właściwego biegłego, precyzyjnego, konkretnego zakresu prac, które zostały objęte umową z 31 maja 2011 r., a następnie które do początku marca 2012 r. zostały wykonane, przy rozbieżnościach w zeznaniach stron mających odmienne poglądy na ten temat, kluczowe znaczenie należało przypisać ocenie treści dokumentów, które zostały sporządzone przez strony albo prezentowały wzajemne stanowiska w zakresie spornych okoliczności. Decydujące dla sprawy znacznie miała korespondencja, którą strony wymieniały po sporządzeniu przez powódkę, bez udziału przedstawicieli pozwanej, protokołu końcowego odbioru prac z 14 marca 2012 r. i doręczeniu pozwanej wystawionej na jego podstawie faktury z dnia następnego. Zasadnicze szczególne znaczenie Sąd Okręgowy przy tym przywiązał do dokumentu z 19 czerwca 2012 r., w którym dwóch członków zarządu pozwanej oświadczyło o ograniczeniu zlecenie do prac, które zostały objęte inwentaryzacją sporządzoną w

marcu przy udziale powódki. Analiza tych wszystkich dokumentów, które zostały w sprawie złożone, uzasadniała przyjęcie tezy, zgodnie z którą mogło chodzić wyłącznie o protokół odbioru z 14 marca 2012 r., sporządzony bez udziału przedstawicieli strony pozwanej, zwłaszcza że podobny protokół, który został przekazany przez stronę pozwaną generalnemu wykonawcy w zakresie realizacji wszystkich prac, pochodził z przełomu lutego i marca. Nie został ponadto sporządzony przy udziale strony powodowej. Dodać ponadto należy, że podczas przesłuchania podpisany pod wskazanym pismem z 19 czerwca 2012 r. członek zarządu nie był w stanie w inny racjonalny sposób wyjaśnić sensu przedmiotu złożonego w nim oświadczenia, nawiązującego do inwentaryzacji prac wykonanych w marcu 2012 r. przy udziale powódki. Nie można było ponadto przeoczyć dalsze korespondencji pomiędzy stronami, która nie została jednak uwzględniona oraz omówiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Uzupełniając w tym zakresie ustalenia Sądu Okręgowego, należy więc wskazać, że w piśmie z dnia 5 lipca 2012 r., które stanowiło bezpośrednią oraz pozytywną odpowiedź powódki na pismo pozwanej z 19 czerwca 2012 r., mimo podania daty 26 czerwca 2012 r., zgadzały się bowiem pozostałe dane, w tym jego oznaczenie symbolem: (...), powódka wprost dziękowała stronie pozwanej za „zaakceptowanie zakresu wykonanych prac zgodnie z inwentaryzacją (...) Sp. z o.o. z marca br.”. Znamienne pozostaje, że strona pozwana nie zaprzeczała w dalszej wymianie korespondencji, że chodziło o protokół sporządzony przez powódkę 14 marca 2012 r. Nie zostało w każdym razie złożone jakiegokolwiek pismo, w którym pozwana usiłowałaby wyprowadzić powódkę z rzekomo błędnego przekonania, że pismo pozwanej z 19 czerwca 2012 r. dotyczyło inwentaryzacji przeprowadzonej przez powódkę 14 marca 2012 r., na której podstawie została wystawiona faktura z 15 marca 2012 r.

Oceniając znaczenie wskazanego oświadczenia na zasadzie wynikającego z niego związku logicznego, czyli w sposób właściwy dla stosowania instytucji domniemania faktycznego z art. 231 k.p.c., za oczywiste należy uznać, że jeżeli w jego treści zakres prac zleconych powódce został ograniczony do poddanych inwentaryzacji w protokole sporządzonym w marcu 2012 r. przez powódkę, to został w ten sposób tym samym potwierdzony, nawet ze strony podpisanych pod tym pismem członków zarządu pozwanej, że takie prace zostały wykonane albo przynajmniej że ich realizacja została uznana, przyjęta przez stronę pozwaną. Na podstawie art. 231 k.p.c. uzasadnione więc było przyjęcie, że złożenie tej treści oświadczenia doprowadziło do przerzucenia ciężaru dowodu przeciwnego na pozwaną, na której spoczywał więc ciężar wykazania, że prace podstawowe określone w jednostronnym protokole z 14 marca 2012 r. nie zostały wykonane w zakresie określonym w jego treści. Strona pozwana nie wywiązała się jednak z tego ciężaru, także dlatego, że przy podpisaniu umowy z 31 maja 2011 r. nie został jasno skonkretyzowany zakres zleconych prac. Nie był też odnotowywany przy sporządzaniu pięciu częściowych protokołów odbiorów z kilku miesięcy niespornego realizowania tej umowy przez powódkę. Sąd Okręgowy zasadnie więc ustalił, nie naruszając ani art. 6 k.c., ani też art. 230 w zw. z art. 227 i art. 217 k.p.c., że wykazany w tej sprawie zakres prac podstawowych wynosił 97 %. Uprawnione było więc przyjęcie, że powództwa było uzasadnione w zakresie dotyczącym należności głównej w kwocie 86219,20 zł.

Nie było jednak uprawnione przyjęcie, że ustawowe odsetki od zasadnej części żądania pozwu należało zasądzić od 23 marca 2012 r., czyli stosownie do tygodniowego terminu płatności należności głównej, określonego w fakturze z 15 marca 2012 r. Sąd Okręgowy przeoczył bowiem zapis z protokołu negocjacji wykonawczych z 31 maja 2011 r., czyli z umowy zawartej przez strony, zgodnie z którym wynagrodzenia było płatne w terminie 30 dni od doręczenia pozwanej faktury wystawionej przez powódkę (k: 20). Termin naliczenia odsetek od kwoty 86219,20 zł należało tym samym odsunąć w czasie o ponad miesiąc od czasu na doręczenie korespondencji, w tym czasu potrzebny na realizację zapłaty, czyli na dzień 30 kwietnia 2012 r. Za okres od 23 marca do 30 kwietnia 2012 r. odsetek nie można było zasądzać od tej kwoty. W podanym zakresie apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie poprzez zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa o zapłatę odsetek ustawowych od wskazanej kwoty za podany okres. W zakresie dotyczącym natomiast należności głównej w kwocie 86219,20 zł podlegała zaś oddaleniu z podanych powodów.

Apelacja pozwanej była uzasadniona także w zakresie dotyczącym całej należności za prace dodatkowe, wynoszącej 24849,90 zł, a tym samym również w części dotyczącej odsetek ustawowych od tej kwoty, z dwóch niezależnych powodów. Pierwszy prowadzić można do podanej już argumentacji, dotyczącej niemożliwości ustalenia na podstawie umowy z 31 maja 2011 r., również ze względu na specyficzny sposób jej zawarcia, precyzyjnego, szczegółowego tym samym zakresu prac, które zostały zlecone powódce przez pozwaną. Mając też na uwadze zapisy zawarte w

jednostronnym protokole z 14 marca 2012 r., który stanowił podstawę wystawienia przez powódkę faktury z dnia następnego także za wykonanie prac określonych w tym protokole jako dodatkowe, nie sposób więc ustalić, czy przykładowo przebudowa kanału wentylacyjnego od strony drzwi w piwnicy, wykonanie kształtek i ich zastosowanie w związku z brakiem możliwości wykonania montażu filtrów albo przerobienie instalacji kanałów wentylacyjnych można było uznać za prace dodatkowe w sytuacji, gdy brak jest szczegółowych danych do określenia, czy nie stanowiły one prac podstawowych w ramach ryczałtowego wynagrodzenia, nawet jeżeli realizacja tych prac, a więc podstawowych, wiązałaby też się z koniecznością wykonania czynności ściśle przygotowawczych albo towarzyszących, co powód jako profesjonalista musiał przewidzieć i znać przy podpisywaniu umowy, w której ustalone zostało przez obie strony wynagrodzenie ryczałtowe, zasadniczo uwzględniające potrzebę czy też nawet konieczność wykonania prac dodatkowych, stosownie do art. 632 k.c. Trudno jednak z drugiej strony uznać, aby tylko ze względu na rodzaj ustalonej przez strony należności powoda można było mówić o naruszeniu tego przepisu przez Sąd Okręgowy w sytuacji, gdy w samej umowie, czyli w protokole z 31 maja 2011 r., zostały przewidziane prace dodatkowe i określona została, na 25 zł netto, stawka za roboczogodzinę ich wykonywania, a w protokole nr (...) z 28 lutego 2012 r. częściowego odbioru prac wykonanych przez powódkę, czyli w dokumencie sporządzonym przez pozwaną, zostało odnotowane wykonanie tego rodzaju prac w wymiarze jednego procenta, w zakresie którego wynagrodzenie zostało uregulowane. Powódka dochodziła bowiem nieuznanych przez pozwaną prac podstawowych i dodatkowych, które nie zostały zaliczone do wykonanych. Tak więc to nie ryczałtowy charakter wynagrodzenia za prace podstawowe był przyczyną bezzasadności powództwa o zapłatę wynagrodzenia za dodatkowe prace. Przyczyną było niewywiązanie się przez powódkę z ciężaru wykazania, że prace dodatkowe zostały wykonane ponad zakres przewidziany w protokole nr (...) z 28 lutego 2012 r., czyli opisany ogólnie w protokole sporządzonym przez powódkę z 14 marca 2012 r. i załączonym do niego kosztorysie.

Przełamującego ogólne zasady rozkładu ciężaru dowodu z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. znaczenia nie mogło mieć oświadczenie zarządu pozwanej spółki z 19 czerwca 2012 r. w odniesieniu do prac dodatkowych, w odróżnieniu do robót podstawowych wykonanych przez powódkę. Z oświadczenia z tej daty jasno wynika, że jego celem było ograniczenie zlecenia na prace podstawowe. Tylko takie zostały bowiem uzgodnione w umowie z 31 maja 2011 r. W konsekwencji, również zapis dotyczący zawężenia zlecenia do prac objętych inwentaryzacją przeprowadzoną w marcu 2012 r., przy udziale powódki, należało odczytać w sposób dotyczący tylko prac podstawowych. Tylko tych prac dotyczyło bowiem ograniczenie dokonane wskazanym oświadczeniem.

Po drugiej, przeoczone przez Sąd Okręgowy zostało, że w protokole z 31 maja 2011 r., czyli w umowie zawartej przez strony, wprost zostało zastrzeżone wymaganie uzyskania przez powódkę zgody pozwanej na wykonanie prac tego rodzaju. Zebrany w tej sprawie materiał dowodowy nie wykazał natomiast, aby powódka uzyskała zgodę pozwanej na wykonanie prac zaliczonych w protokole z 14 marca 2012 r. do prac dodatkowych, jeżeli w ogóle miały one taki charakter na tle nieprecyzyjnych zapisów umowy, w której wynagrodzenie za podstawowe prace zostało określone w sposób ryczałtowy, czyli zwiększenie którego, wobec konieczności wykonania prac dodatkowych, wymagałoby wydania wyroku o charakterze konstytutywnym, a tym samym zgłoszenia stosownego żądania i wykazania jego zasadności, stosownie do art. 632 § 2 k.c.

Z podanych powodów Sąd Apelacyjny uznał, że nie było w tej sprawie podstaw faktycznych i prawnych do uwzględnienia żądania pozwu w zakresie należności za prace określone w pozwie jako dodatkowe w wysokości 24849,90 zł. W tej części wyrok Sądu Okręgowego został więc przez Sąd Apelacyjny zmieniony przez oddalenie powództwa o zapłatę podanej kwoty oraz o odsetki ustawowe od tej części należności objętej pozwem.

W efekcie częściowego uwzględnienia apelacji stosunkowemu rozliczeniu podlegały również koszty postępowania przed Sądem Okręgowym. Powódka wygrała bowiem sprawę ostatecznie prawie w 78 % należności objętej pozwem. W takiej też proporcji należało przeliczyć koszty postępowania, z których na rzecz powódki należało zasądzić 6357,36 zł. Uwzględnienie apelacji polegało więc również na oddaleniu powództwa o koszty procesu w kwocie 22813,64 zł.

Stosunkowe rozliczenie kosztów postępowania apelacyjnego, w którym wartość przedmiotu zaskarżenia była mniejsza o należność uznaną przez stronę pozwaną, i nieobjętą apelacją, przy uwzględnieniu znacznie korzystniejszego dla powódki wyniku postępowania apelacyjnego oraz okoliczności uiszczenia przez pozwaną opłaty od apelacji, polegało

natomiast na zasądzeniu od pozwanej na rzecz powódki kwoty 350,66 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania przed Sądem Apelacyjnym, stosownie do art. 100 w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i przy zastosowaniu § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia z 28 września 2002 r. w stawce minimalnej przewidzianej dla spraw o zapłatę oraz podanej w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów oraz art. 386 § 1 k.p.c., w zakresie natomiast, w którym apelacja została oddalona – zgodnie z art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Robert Obrębski Ewa Kaniok Agnieszka Wachowicz – Mazur